

Sygn. akt V ACa 353/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2017r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Kurzeja (spr.)
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek SA Iwona Wilk
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2017r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa H. L.

przeciwko Gminie G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 25 lutego 2016r., sygn. akt I C 112/14

1. oddala apelację;
2. przyznaje adwokatowi P. R. z Kancelarii Adwokackiej w G. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym 1.242 złote podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Iwona Wilk	SSA Barbara Kurzeja	SSA Grzegorz Stojek
----------------	---------------------	---------------------

Sygn. akt **V ACa 353/16**

UZASADNIENIE

Powódka H. L. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej Gminy kwoty 912 000 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od lutego 1989 roku do maja 2014 roku wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz renty w wysokości 3000 złotych miesięcznie począwszy od czerwca 2014 roku. Zasadności swojego roszczenia upatrywała w działaniach pozwanej, która dostarczyła jej lokal urągający wszelkim normom, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia przeznaczone do zamieszkiwania. Podnosiła również, że pozwana nie reagowała na jej pisma wzywające do przeprowadzenia remontów oraz utrudniała realizację własnych przedsięwzięć stawiając dodatkowe warunki. Konsekwencją takiego zachowania było pogorszenie stanu zdrowia powódki i konieczność podjęcia leczenia psychiatrycznego. Zdiagnozowano u niej zaburzenia afektywne oraz zaburzenia osobowości wraz z zespołami depresyjnymi. Wskazała, że miało to wpływ na pogorszenie jej sytuacji życiowej, zwiększenie potrzeb, zmniejszenie widoków na przyszłość jak również utratę możliwości zarobkowych. Jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazała przepisy art.415 k.c. i 417 k.c.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że powódka nie wykazała związku przyczynowego pomiędzy jej stanem zdrowia oraz działaniem pozwanej oraz zarzut przedawnienia roszczenia za okres wcześniejszy niż 3 lata przed dniem złożenia pozwu. Ponadto wskazała, że roszczenie powódki jest sprzeczne z art. 5 k.c.

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2016 roku Sąd Okręgowy oddalił powództwo, odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu i orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu ustalając, co następuje.

Powódka zawarła z pozwaną umowę najmu 7.10.1997 r. i zamieszkała w mieszkaniu należącym do Gminy G. położonym w G. przy ulicy (...). Wcześniej zamieszkiwała również w lokalu należącym do pozwanej Gminy, z którego jednak została eksmitowana z powodu łamania regulaminu porządku domowego.

W chwili wydania lokalu w dniu 25 czerwca 1996 roku wyposażenie lokalu było w dobrym stanie technicznym. Miał wprawdzie niski standard, co miało wpływ na wysokość czynszu i na te warunki powódka podpisując umowę wyrażała zgodę. Powódka wielokrotnie występowała do pozwanej o przeprowadzenie prac remontowych i modernizacyjnych przedmiotowego lokalu tj. zamontowanie nowych instalacji, wykonanie napraw istniejącej instalacji oraz o naprawę i konserwację wyposażenia mieszkania, a pozwana dokonywała stosownych przeglądów i podejmowała decyzje o przeprowadzeniu koniecznych remontów.

W 2006 roku pozwana dokonała w przedmiotowym lokalu wymiany stolarki okiennej (montaż okien PCV), w 2009 roku przeprowadziła remont pieca pokojowego oraz zamontowała piec kuchenny. W 2013 roku przeprowadzono remont instalacji elektrycznej, wykonano instalację gazową w budynku i mieszkaniu powódki oraz wymieniono piony kanalizacyjne, przy czym powódka pomimo tego, że sama zwracała się do Gminy o przeprowadzenie prac remontowych, to niejednokrotnie uniemożliwiała dostęp do swojego mieszkania pracownikom pozwanej, którzy mieli przeprowadzić takie prace bądź nie zezwalała na dokonanie niezbędnych przeglądów instalacji.

W odpowiedzi na wniosek powódki dotyczący wydzielenia pomieszczenia sanitarnego celem adaptacji na łazienkę i toaletę Gmina G. poprowadziła rurę kanalizacyjną przez korytarz budynku oraz udzieliła wstępnej zgody na wykonanie prac na własny koszt. Zgoda została uzależniona od spełnienia przez H. L. warunku uzyskania zgody na wykonanie łazienki od lokatorów zajmujących lokal bezpośrednio pod mieszkaniem powódki oraz od wykonania przez uprawnionego projektanta projektu technicznego. Powódka zaadaptowała pomieszczenia na łazienkę bez spełnienia warunków pozwanej. Pozwana po uzyskaniu informacji o wykonanych pracach wezwała powódkę do przywrócenia stanu pierwotnego lokalu.

Po dokonaniu wymiany pionów kanalizacyjnych jak i po zamontowaniu pieca kaflowego w kuchni powódka uniemożliwiła wykonawcom wejście do przedmiotowego lokalu i wykonanie robót towarzyszących (prac murarsko-tynkarskich). Ostatecznie zgodziła się na wpuszczenie pracowników firmy i przeprowadzenie przez nich prac zduńskich, przy czym odmówiła realizacji remontu pieca, domagała się wykonania nowego pieca z nowych kafli. Firma remontowa oceniła, że te prace nie są potrzebne. Stwierdzono jednocześnie, że nieprawidłowości w funkcjonowaniu

pieca są związane z niewłaściwym użytkowaniem urządzenia przez powódkę. Uznano również za konieczne wykonanie nawiewu w kuchni, na co powódka także nie wyraziła zgody.

Z powodu zaległości w zapłacie czynszu przez powódkę w 2008 roku pozwana złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy najmu. Wyrokiem zaocznym z 27 sierpnia Sąd Rejonowy w Gliwicach (sygn. I C 302/09) orzekł eksmisję powódki z wymienionego lokalu. Pomimo wyroku eksmisyjnego powódka nadal zajmowała przedmiotowy lokal wobec czego pozwana naliczała należność za bezumowne korzystanie z lokalu. W dniu 9 stycznia 2013 roku syn powódki dokonał dobrowolnej spłaty całości zadłużenia powódki za użytkowanie przedmiotowego lokalu w wysokości 17 140,91 zł. W dniu 8 lutego 2013 roku strony zawarły nową umowę najmu przedmiotowego lokalu na czas nieoznaczony. Wysokość stawki czynszu ustalono na 164,31 zł miesięcznie (3,83 zł za m²), a powódka w ostatnim okresie, na własny koszt, przeprowadziła częściowy remont mieszkania.

W 1986 roku powódka za namową lekarza POZ w czasie terapii dolegliwości ze strony układu moczowego rozpoczęła leczenie psychiatryczne i wówczas rozpoznano u niej zaburzenia lękowo-depresyjne, a w 1988 roku zaburzenia nerwicowe. Powódka, do stycznia 1989 roku, była zatrudniona w zakładach (...) S.A., a od stycznia 1989 roku uzyskuje rentę inwalidzką, której wysokość w maju 2014 roku wynosiła miesięcznie 437,16 zł. Jest trwale częściowo niezdolna do pracy. Leczyła się psychiatrycznie nieregularnie i przerywała przyjmowanie leków.

Powódka była kilkakrotnie hospitalizowana w szpitalu w T., początkowo z rozpoznaniem zaburzeń lękowo-depresyjnych, a od 2003 roku z powodu organicznych zaburzeń nastroju; nie rozpoznano natomiast u niej zaburzeń uwarunkowanych sytuacyjnie. Wyniki przeprowadzonego bezpośredniego badania nie wskazują na występowanie sytuacyjnie uwarunkowanych zaburzeń adaptacyjnych związanych z przewlekłą sytuacją stresową, w jakiej powódka znajdowała się przez kilkanaście lat. Powódkę cechuje mały wgląd w sytuację osobistą oraz postawa roszczeniowa, prezentuje nadto cechy osobowości paranoicznej. Wskutek warunków lokalowych niedających jej podstawowego komfortu i poczucia bezpieczeństwa w wychowaniu dzieci doznała ujemnych przeżyć psychicznych obejmujących dominujące poczucie krzywdy, wstydu, bezradności, utraty zaufania, nasilenia problemów ze snem, zniechęcenia oraz sytuacyjnie wywołanego bezpieczeństwa. Powyższy stan dyskomfortu nie uległ utrwaleniu, ani nie był na tyle nasilony, żeby z jego powodu zasięgać porad lekarza specjalisty. Pozostałe przykre stany uczuciowe tj. dystres, niepokój obejmujący perspektywy życiowe, żal, przygnębienie stanowiły kontinuum stanów afektywnych ujawnionych wcześniej, które były przyczyną podjęcia leczenia psychiatrycznego w 1986 roku i związanymi z udokumentowanymi trudnymi sytuacjami życiowymi. Przeżycia natury psychicznej uwarunkowane warunkami lokalowymi nie przekroczyły jej zdolności przystosowawczej. Powódka nie pozostawała w specjalistycznym leczeniu, nie odczuwała potrzeby stałej opieki psychiatrycznej czy psychologicznej. Jej ogólne funkcjonowanie społeczne nie uległo pogorszeniu. Po przerwie trwającej od 2000 roku powódka ponownie zgłosiła się do Poradni Zdrowia Psychicznego dopiero po dłuższym czasie. Obecny stan zdrowia powódki nie wynika z warunków lokalowych, w których musiała zamieszkiwać przez wiele lat. Trudne warunki mieszkaniowe i związane z nimi problemy prawne nie nasiliły wcześniejszych zaburzeń czynności psychicznych w taki sposób, aby stanowić przyczynę zgłoszenia się do psychiatry w poradni czy powodem hospitalizacji psychiatrycznej. Obecnie zgłaszane skargi przez powódkę wynikają z pierwotnych zaburzeń w obrębie struktury osobowości oraz wtórnych organicznych zmian w obrębie ośrodkowego układu nerwowego. Powódka cierpi na chorobę psychiczną, która nie jest związana z jej sytuacją mieszkaniową. Choroba psychiczna, która jest obecnie rozpoznawana u powódki jest wynikiem uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego. Powódka prezentuje nadmierne reakcje psychiczne, co pogłębiło przebieg choroby psychicznej. Nie można wiązać warunków mieszkaniowych z pogorszeniem jej stanu zdrowia psychicznego. Jej poczucie krzywdy jest wynikiem jej cech osobowości i nie mają nań wpływu czynniki zewnętrzne.

Mając powyższe ustalenia na uwadze Sąd Okręgowy zważył, że nie zachodzą podstawy z art. 417 § 1 k.c. do uwzględnienia powództwa. Warunkiem koniecznym zasadności roszczenia na podstawie powołanego artykułu jest bowiem stwierdzenie bezprawności działania władzy publicznej. Aby postawić organom władzy publicznej zarzut bezprawnego działania lub zaniechania należałoby wskazać normę prawną, regulującą dany stosunek, którą ów organ naruszył. Dalszym koniecznym warunkiem ustalenia odpowiedzialności jest wykazanie szkody, jaka zaistniała na

skutek naruszenia, jak również związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem a szkodą. Powódka natomiast nie wykazała wymienionych przesłanek.

Powódka zawarła umowę najmu przedmiotowego lokalu dobrowolnie i jak sama twierdziła podpisała ją nie oglądając wcześniej mieszkania. Jego stan od początku zamieszkiwania znany był powódce i jego stan techniczny - jak wynika z protokołu zdawczo- odbiorczego, - był dobry. Standardowi mieszkania odpowiadał odpowiednio niski czynsz. Fakt, że powódka zmuszona była przeprowadzić się do nowego lokalu wynikał z tego, że eksmitowano ją z poprzedniego lokalu za nieprzestrzeganie porządku domowego. Powódka podjęła ponownie dobrowolnie decyzję o zawarciu z pozwaną umowy najmu na ten sam lokal po spłacie zaległości czynszowych. Nie można zatem uznać, że pozwana naruszyła w tym zakresie jakiegokolwiek normy prawne. Nie można uznać również za zasadny zarzut, że pozwana nie reagowała na prośby powódki o przeprowadzenie remontów. Nie znajduje także potwierdzenia okoliczność, że pozwana uniemożliwiała powódce przeprowadzenie remontów we własnym zakresie i stawiała jej warunki nie możliwe do zrealizowania.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie zachodzi również adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 k.c. pomiędzy warunkami mieszkaniowymi powódki, a pogorszeniem stanu jej zdrowia, czy niemożnością znalezienia pracy. Stan zdrowia powódki jest wynikiem pierwotnych zaburzeń w obrębie struktury osobowości oraz wtórnych organicznych zmian w obrębie ośrodkowego układu nerwowego.

Za zasadny uznał również Sąd Okręgowy zarzut przedawnienia roszczenia powódki za okres wcześniejszy, niż 3 lata przed dniem złożenia pozwu (art.118 k.c.).

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy nie obciążył powódki kosztami procesu mając na uwadze jej trudną sytuację finansową, problemy zdrowotne jak również okoliczności, które spowodowały wystąpienie z powództwem.

W apelacji wniesionej od powyższego wyroku powódka podnosząc zarzuty naruszenia:

- art. 417 k.c. polegającego na błędnym przyjęciu, że zawarcie umowy najmu i oświadczenie najemcy, że zna stan lokalu powoduje, że gmina nie ponosi odpowiedzialności za stan lokalu, który nie odpowiadał normom przewidzianym dla pomieszczeń przeznaczonych na stały pobyt ludzi;

- art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. polegające na:

a) oddaleniu wniosku o powołanie biegłego z zakresu budownictwa i architektury na okoliczność czy udostępniony przez pozwaną powódce lokal spełniał normy i warunki przewidziane dla pomieszczeń przeznaczonych do stałego przebywania ludzi w okresie przebywania tam powódki, a także z opinii biegłego z rent i wynagrodzeń dla wyliczenia należnej powódce renty uzupełniającej,

b) odmowie powołania kolejnego biegłego z zakresu psychiatrii na okoliczność ewentualnego wpływu warunków lokalowych, w których przebywała powódka na jej stan zdrowia;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolne i fragmentaryczne rozważenie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do poczynienia błędnych ustaleń

domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, a istotne dla rozstrzygnięcia są prawidłowe, nie wykazują tak błędów natury faktycznej, jak i logicznej, stąd Sąd Apelacyjny je w pełni podziela, przyjmując za własne. Ocena tego materiału, uznanie jego wiarygodności, mieści się w granicach swobody przyznanej

treścią art. 233 § 1 k.p.c. i nie została skutecznie podważona; nadto przedstawiona została w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób nienasuujący zastrzeżeń.

Przez wyjaśnienie spornych okoliczności, o których mowa w art. 217 § 2 k.p.c., należy rozumieć taki stan rzeczy, w którym albo nastąpiło uzgodnienie między stronami spornych dotychczas okoliczności, albo też zostały one wyjaśnione na korzyść strony powołującej dowody. Niedopuszczalne jest pominięcie zaoferowanych środków dowodowych z powołaniem się na wyjaśnienie sprawy, jeżeli ocena dotychczasowych dowodów prowadzi, w przekonaniu sądu, do wniosków niekorzystnych dla strony powołującej dalsze dowody. Oznaczałoby to bowiem pozbawienie jednej ze stron możliwości udowodnienia jej twierdzeń. Sytuacja taka jednak nie zachodzi, gdy teza dowodowa jest nieistotna dla rozstrzygnięcia lub proponowany środek dowodowy jest nieprzydatny do jej udowodnienia. Co do zasady bowiem, za przedmiot dowodu uznaje się fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie a ponadto tzw. zasady doświadczenia życiowego. O tym, które fakty są istotne dla rozstrzygnięcia, decyduje przedmiot postępowania w sprawie, a ściślej przepisy mające do niego zastosowanie. Powód przedstawia w pozwie okoliczności, które jego zdaniem kreują dochodzone roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2), a kwestia ta podlega następnie weryfikacji sądu w świetle przepisów prawa materialnego, mających zastosowanie w sprawie

Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Okręgowy wyjaśnił wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej i nie naruszył wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego. Odmowa przeprowadzenia wskazanych dowodów była uzasadniona w sytuacji, gdy w ocenie Sądu Apelacyjnego, przeprowadzenie tych dowodów nie było konieczne ze względu na prawidłowe ustalenie przez Sąd Okręgowy, że między działaniem strony pozwanej, a wskazywaną przez powódką szkodą nie istniał związek przyczynowy. Dokonanie przez Sąd Okręgowy takiego ustalenia zwalniało również ten Sąd z konieczności oceny zasadności innych przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej, gdyż uniemożliwiało uwzględnienie powództwa. Związek przyczynowy jest, bowiem konieczną przesłanką powstania odpowiedzialności, a zatem brak przyczynowości powoduje, że nawet ewentualna ocena zachowania strony pozwanej, jako bezprawnego i zawinionego nie mogłaby doprowadzić do uznania jej odpowiedzialności za szkodę (zob. wyrok SN z dnia 24 maja 2005 r., V CK 654/04, niepubl.). Artykuł 361 § 1 k.c., wychodząc z ogólnego pojęcia przyczynowości, ogranicza odpowiedzialność cywilną tylko do niektórych następstw zdarzeń uzasadniających tę odpowiedzialność. Rozwiązanie to, nawiązujące do teorii adekwatnego związku przyczynowego, opiera się na podziale następstw mieszczących się ramach przyczynowości ogólnej według kryterium, które stanowi ocena, czy następstwo to odpowiada zdarzeniu, jakie je wywołało, czy też stanowi względem niego coś niezwykłego, nadzwyczajnego. Stosownie do powołanego przepisu adekwatne są normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. Normalnymi następstwami zdarzenia z którego wynika szkoda, są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności, którego przeciętnie nie bierze się pod uwagę. Związek przyczynowy zachodzi zatem tylko wówczas, gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia tylko z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki.

Nawet stwierdzenie niezgodnego z prawem działania nie przesądza zatem jeszcze o istnieniu pozostałych przesłanek tej odpowiedzialności wynikających z k.c., w tym także o wystąpieniu normalnego związku przyczynowego. O adekwatności przyczynowo - skutkowej następstw przesądza normalny przebieg zdarzeń, weryfikowany przez sąd jego wiedzą o tych zdarzeniach w chwili orzekania oraz zobiektywizowane kryteria wynikające z doświadczenia życiowego i zdobyczy nauki, ale także poczucie prawne sędziego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 512/09).

W ustalonych w sprawie okolicznościach, niekwestionowanych przez skarżącą, nie ulega wątpliwości, że cierpiała ona na chorobę psychiczną przed zdarzeniem, z którym łączy powstanie szkody w postaci niemożności zarobkowania i że była w związku z tym długotrwale leczona i z tego powodu uznana za częściowo trwale niezdolną do pracy. Analiza zgłoszonych przez po wniosków dowodowych pominiętych lub nieprzeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji prowadzi do wniosku, że były one nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Nie zachodziła również potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego, jako że w powiązaniu z przeprowadzonymi dowodami z dokumentacji lekarskiej i

wnioskami opinii biegłego przeprowadzonej w powołanej sprawie sądowej nie zachodziły uzasadnione wątpliwości co do jej przydatności i fachowości.

Nie ulega także wątpliwości, że w normalnym toku rzeczy naruszenie przez gminę przepisów regulujących warunki jakim ma odpowiadać przyznawany lokal nie może wywołać u przeciętnego człowieka choroby psychicznej.

Za bezzasadne należy zatem uznać podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przepisów postępowania: art. 217 § 2, 227 i 232, 278 oraz 286 k.p.c. spowodowane, według skarżącej, ustaleniem istotnych okoliczności sprawy bez należytego przeprowadzenia postępowania dowodowego z pominięciem przeprowadzenia dowodów przez nią zawnioskowanych. Zaniechanie przeprowadzenia tych dowodów, było uzasadnione, skoro nie zmierzały one do wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy według, mających zastosowanie do oceny zgłoszonego żądania, przepisów prawa materialnego.

Z tych przyczyn i na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu przez adwokata w postępowaniu apelacyjnym orzeczono w wysokości określonej w § 4 ust. 1 i 3, § 8 pkt 7 i § 16 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

SSA Iwona Wilk SSA Barbara Kurzeja SSA Grzegorz Stojek